

KRZYŻYK

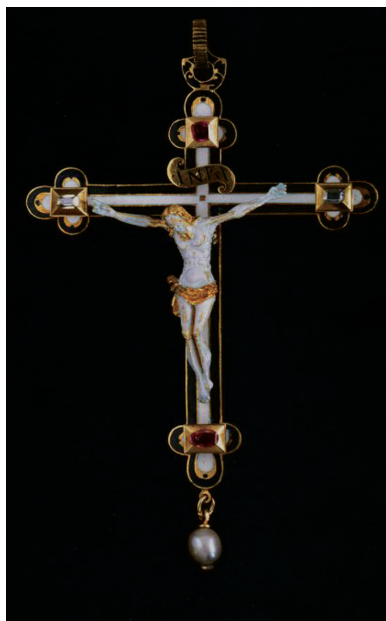
księżnej Erdmuty

Muzeum Narodowe w Szczecinie wzbogaciło się niedawno o unikatowe dzieło sztuki – krzyżyk księżnej pomorskiej Erdmuty (1561-1623). Ten cenny klejnot, wydobyty w XIX w. z sarkofagu księżnej został zaferowany muzeum do zakupu przez paryski antykwariat J. Kugel.

Księżna Erdmuta była żoną księcia Jana Fryderyka (1542-1600) jednego z najwybitniejszych mecenasów sztuki z dynastii Gryfitów, panującej w Księstwie Pomorskim od XII do XVII w. Dziełem Jana Fryderyka była m.in. wielka rozbudowa zamku w Szczecinie, który stał się dzięki temu wspaniałą rezydencją, mieszczącą rozbudowany dwór książęcy. Jan Fryderyk był zaprzyjaźniony z wieloma władcami europejskimi i wykorzystywał te znajomości w swojej polityce artystycznej. Zawarty w 1577 r. związek z Erdmutą – córką elektora brandenburskiego, Jana Jerzego, potężnego i groźnego sąsiada Pomorza – miał przede wszystkim wzmocnić politycznie księcia. Małżeństwo pozostało bezdzietne, Erdmuta przeżyła Jana Fryderyka o ponad dwadzieścia lat, rezydując w tym czasie w swojej wdowiej rezydencji, w Słupsku.

Począwszy od Jana Fryderyka księżęta pomorscy grzebani byli w krypcie pod nową kaplicą zamkową, ukończoną w 1577 r. Tam też spoczęła w 1624 r. księżna Erdmuta. W 1654 r., po pogrzebie ostatniego z książąt, Bogusława XIV, kryptę zamurowano, jednak w następnych stuleciach kilkakrotnie ją otwierano. Protokoły oficjalnych oględzin podkreślały postępującą dewastację sarkofagów książęcych, zapewne w wyniku rabunkowych włamań. W 1862 r. kryptę zamkową otwarto dla celów inwentaryzacyjno-konserwatorskich. Z trumny Erdmuty wydobyto wtedy złoty łańcuch z zawieszeniem w formie krzyża, parę bransoletek oraz kilka pierścieni. Władze Prowincji Pomorskiej ofiarowały biżuterię najbliższemu jej krewnemu, a zarazem prawnym spadkobiercom książąt pomorskich – berlińskim Hohenzollernom, reprezentowanym przez króla pruskiego Wilhelma I.

W ten sposób krzyżyk znalazł się w prywatnym muzeum tej dynastii, w zamku Monbijou w Berlinie. Po abdykacji Wilhelma II Monbijou pozostało własnością Hohenzollernów. Zbombardowany w czasie II wojny światowej pałac został w czasach NRD rozebrany, jednak tuż po zniszczeniach wydobyto z ruin pałacu wiele obiektów, w tym również krzyżyk Erdmuty i wywieziono do zachodniej Europy, gdzie został sprzedany do renomowanego paryskiego antykwariatu J. Kugel. Po konserwacji, w trakcie której m.in. uzupełniono brakującą perłę, krzyżyk prezentowany był na wystawie *Joyaux Renaissance*



Krzyżyk księżnej Erdmuty, po 1600, Muzeum Narodowe w Szczecinie

ce. *Une splendeur retrouvée*, zorganizowanej przez ten antykwariat w 2000 r.

Wykonany ze złota klejnot, o wymiarach 8,5 x 5,6 cm, ma formę krzyża o trójlistnych zakończeniach ramion, z pełnoplastyczną, rzeźbiarską postacią Chrystusa. Krucyfiks charakteryzuje się typową dla późnego renesansu smukłością formy, podkreśloną dodatkowo sposobem deko-

racji: z czarną emalią wzdłuż brzegów krzyża i białą w środkowej jego części. Pośrodku trójlistnych zakończeń ramion krzyża umocowano wysokie kasetowe oprawy z diamentami (na belce poziomej) i rubinami (na belce pionowej). Manierystycznie wydłużona figurka Chrystusa pokryta została niemal w całości białą emalią, z wyjątkiem włosów, brody oraz perizonium, które pozostały złote. Nad figurką umocowano esowato wygiętą blaszkę z napisem INRI (*Iesus Nasareus Rex Iudeorum*). Uchwyt w kształcie podkowy ozdobiony został złotym ornamentem na czarnym, emaliowanym tle. Pod krucyfiksem, podobnie jak w większości ówczesnych klejnotów, podwieszona była perła (obecnie uzupełniona).

Pozyskany do zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie klejnot charakteryzuje się niezwykle szlachetną, a zarazem oszczędną kompozycją oraz wysokim kunsztem wykonania. Klejnot datowany był do niedawna na okres ok. 1575 r. i łączony z brandenburskim posągami księżniczek. Datowanie to zostało ostatnio zmienione przez polskich badaczy, Magdalenę Piwocką i Dariusza Nowackiego, na okres po 1600 r., ze względu na m.in. proporcje i kompozycję krzyżyka oraz wydłużony kanon postaci Chrystusa. Także kolorystyka klejnotu i jego ascetyczna forma wskazują na klejnot wykonany dla księżnej Erdmuty już po śmierci jej męża. Jakość wykonania krzyżyka jest porównywalna z najcenniejszymi klejnotami ze szczecińskiej kolekcji, jak egreta i rozety z kołpaka księcia Franciszka I. Do muzeum trafił zatem klejnot na najwyższym europejskim poziomie, a zarazem kolejny brakujący element z wyposażenia sarkofagów książęcych. Wraz z pozostałymi klejnotami krzyżyk Erdmuty stanie się ozdobą nowej wystawy sztuki na dworze książąt pomorskich, której otwarcie Muzeum planuje na rok 2010. ■